



5/6240

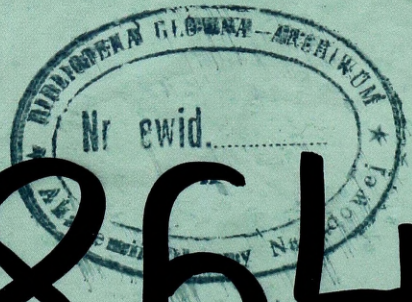


AKADEMIA  
OBRONY  
NARODOWEJ

Ppłk mgr Stanisław ZAROBNY

KIERUNKI UZAWODWIENIA  
ARMII W SOJUSZU  
PÓŁNOCNOATLANTYCKIM

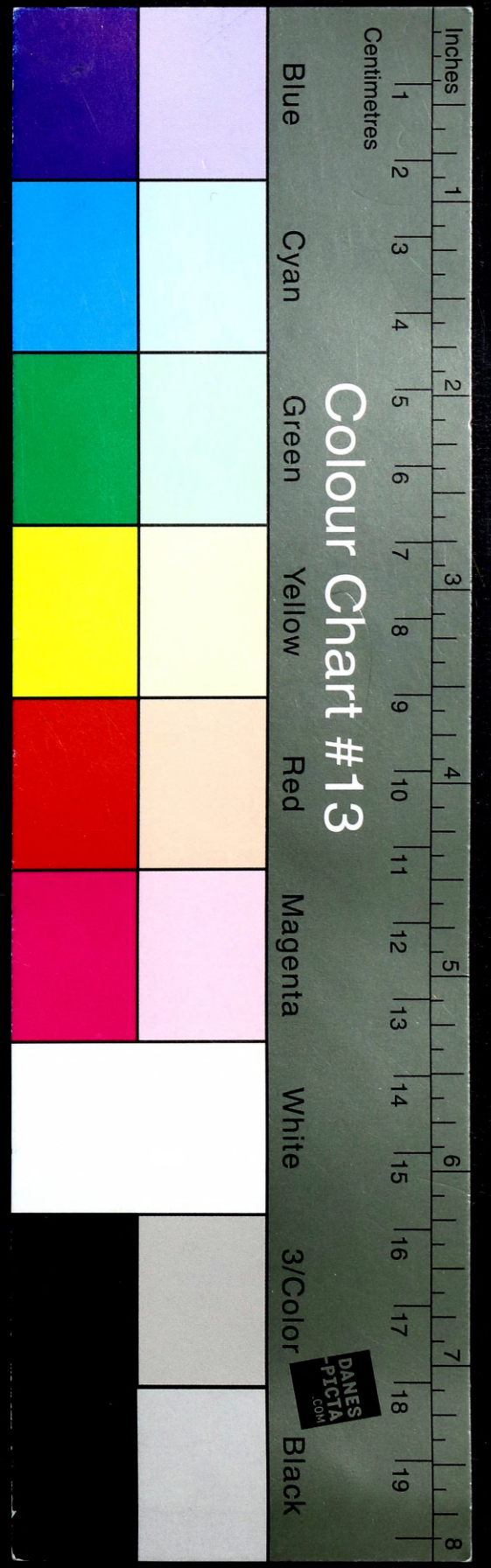
Rozprawa doktorska



58649

WARSZAWA

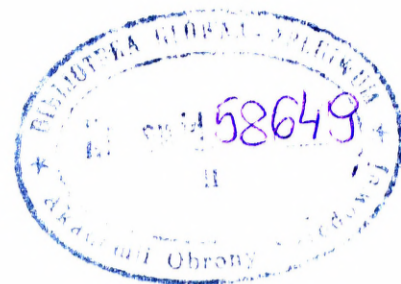
2005



**AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ**

---

**WYDZIAŁ STRATEGICZNO-OBRONNY**



ppłk mgr Stanisław ZAROBNY

**KIERUNKI UZAWODOWIENIA ARMII  
W SOJUSZU PÓŁNOCNOATLANTYCKIM**

ROZPRAWA DOKTORSKA

Opracowana  
pod kierownictwem naukowym  
gen. broni prof. dr. inż. Tadeusza JEMIOŁO

**WARSZAWA**

---

2005

## SPIS TREŚCI

WSTĘP .....	4
ROZDZIAŁ 1. ZAŁOŻENIA METODOLOGICZNE ROZPRAWY .....	7
ROZDZIAŁ 2. EWOLUCJA HISTORYCZNA KSZTAŁTOWANIA SIĘ MODELU ARMII ZAWODOWEJ.....	11
ROZDZIAŁ 3. WPŁYW WYDATKÓW WOJSKOWYCH NA PROCES UZAWODOWIENIA ARMII PAŃSTW SOJUSZU PÓŁNOCNOATLANTYCKIEGO .....	25
ROZDZIAŁ 4. MODEL SIŁ ZBROJNYCH W WYBRANYCH .....	37
PAŃSTWACH SOJUSZU PÓŁNOCNOATLANTYCKIEGO .....	37
4.1. FRANCUSKI MODEL UZAWODOWIENIA SIŁ ZBROJNYCH .....	37
4.1.1. Główne kierunki polityki bezpieczeństwa i obrony Francji.....	37
4.1.2. System Kierowania (dowodzenia) Siłami Zbrojnymi Francji.....	40
4.1.3. Zarys historyczny kształtowania się nowego modelu francuskich sił zbrojnych.....	43
4.1.4. Koszty reformy armii .....	48
4.1.5. Zasadnicze kierunki polityki socjalnej przyjęte po wprowadzeniu pełnego uzawodowienia .....	65
4.2. UZAWODOWIENIE SIŁ ZBROJNYCH KRÓLESTWA HISZPANII.....	66
4.2.1. Zarys historii obowiązkowej służby wojskowej w Hiszpanii.....	66
4.2.2. Kierunki uzawodowienia hiszpańskich sił zbrojnych .....	75
4.2.3. Polityka socjalna w hiszpańskich siłach zbrojnych.....	82
4.3. NIEMIECKIE SIŁY ZBROJNE JAKO ARMIA MIESZANA.....	83
4.3.1. System kierowania i struktura organizacyjna .....	83
4.3.2. Tendencje uzawodowienia niemieckich sił zbrojnych.....	86
4.4. WIELKA BRYTANIA PREKURSOREM UZAWODOWIENIA SIŁ ZBROJNYCH WŚRÓD PAŃSTW SOJUSZU PÓŁNOCNOATLANTYCKIEGO .....	102
4.4.1. Historyczne uwarunkowania rozwoju Sił Zbrojnych w Wielkiej Brytanii.....	102
4.4.2. System kierowania i struktura brytyjskich sił zbrojnych .....	105
4.4.3. Kierunki uzawodowienia brytyjskich sił zbrojnych.....	108
4.4.4. Środki podejmowane przez Wielką Brytanię w celu zwiększenia popularności i prestiżu pełnienia służby w armii brytyjskiej.....	118
4.5. TENDENCJE UZAWODOWIENIA WŁOSKICH SIŁ ZBROJNYCH .....	120
4.5.1. Włoska polityka bezpieczeństwa i obrony .....	120
4.5.2. Kierunki reformy włoskiej armii. ....	124
4.5.3. Ochotnicy w służbie włoskiej armii .....	129
4.6. UZAWODOWIENIE SIŁ ZBROJNYCH PORTUGALII .....	132
4.6.1. Cele i charakter polityki obronnej Portugalii .....	132
4.6.2. Struktura organizacyjna Sił Zbrojnych Portugalii .....	135
4.6.3. Polityka socjalna w portugalskich siłach zbrojnych.....	140
4.7. SIŁY ZBROJNE KRÓLESTWA BELGII MNIEJSZE, LEPIEJ WYPOSAŻONE I BARDZIEJ PROJEKCYJNE .....	141
4.7.1. Kierunki reformy armii belgijskiej.....	141
4.7.2. Polityka kadrowa .....	154
4.7.3. Kierunki polityki socjalnej .....	156
4.8. UZAWODOWIENIE KRÓLEWSKICH SIŁ NIDERLANDÓW .....	157
4.8.1. Tendencje w polityce bezpieczeństwa i obrony Królestwa Niderlandów.....	157
4.8.2. Główne misje Sił Zbrojnych Królestwa Niderlandów.....	162
4.8.3. Uzawodowienie, a polityka rekrutacyjna w holenderskich siłach zbrojnych .....	164

ROZDZIAŁ 5 . WNIOSKI DLA SIŁ ZBROJNYCH RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ WYNIKAJĄCE Z UZAWODOWIENIA ARMII PAŃSTW SOJUSZU PÓŁNOCNOATLANTYCKIEGO .....	171
5.1. UWARUNKOWANIA WPŁYWAJĄCE NA KONIECZNOŚĆ UZAWODOWIENIA SIŁ ZBROJNYCH RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ .....	171
5.2. UREGULOWANIA PRAWNE W ZAKRESIE UZAWODOWIENIA SIŁ ZBROJNYCH RP ....	174
5.3. STRUKTURA ORGANIZACYJNA SIŁ ZBROJNYCH RP.....	178
5.4. MODEL ZAWODOWYCH SIŁ ZBROJNYCH RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ WYNIKAJĄCY Z DOŚWIADCZEŃ ARMII SOJUSZU PÓŁNOCNOATLANTYCKIEGO.....	182
5.5. WŁAŚCIWA REKRUTACJA OCHOTNIKÓW JAKO WAŻNY INSTRUMENT SKUTECZNOŚCI FUNKCJONOWANIA ARMII ZAWODOWEJ.....	193
5.6. SOCJALNE ASPEKTY PEŁNEGO UZAWODOWIENIA SIŁ ZBROJNYCH RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ.....	195
ZAKOŃCZENIE.....	207
WYJAŚNIENIE STOSOWANYCH SKRÓTÓW I OZNACZEŃ .....	213
WYKAZ TABEL.....	214
WYKAZ WYKRESÓW.....	215
WYKAZ MAPEK.....	215
ZAŁĄCZNIKI .....	215
BIBLIOGRAFIA .....	216

## WSTĘP

Już od kilkudziesięciu lat kreślono obraz hipotetycznego, globalnego konfliktu, którego głównym teatrem działań miała być Europa. W tym celu szkolono miliony żołnierzy, zaś siłę wojsk wzmacniano tysiącami coraz to nowych generacji czołgów, bojowych wozów opancerzonych i samolotów. Czas zweryfikował powyższe działania.

Po zmianach politycznych, jakie zaszły w Europie cała ta machina stała się jedynie zbędnym i kosztownym balastem niezdolnym sprostać nowym wyzwaniom oraz zagrożeniom pojawiającym się w świecie pozbawionym dwubiegunowości. Jak się okazało konflikty lokalne, głównie na tle etnicznym w latach dziewięćdziesiątych pokazały, że ważniejsza od liczby wojska stała się szybkość reakcji.

Ponadto w nowej sytuacji międzynarodowej potencjał obronny Sojuszu Północnoatlantyckiego – ukierunkowany na zwalczanie takich zjawisk, jak międzynarodowy terroryzm czy niekontrolowana proliferacja BMR, wymaga nowego rodzaju reagowania, a co za tym idzie – nowych zdolności operacyjnych wojsk. Powinny być one mniejsze, mobilne, nowoczesnie uzbrojone, doskonale wyszkolone i zdolne do samodzielnego przetrwania. Osiągnięciu tych celów podporządkowane zostały między innymi główne inicjatywy sojusznicze: Praskie Zobowiązania na Rzecz Zdolności Obronnych (PCC), Siły Odpowiedzi NATO (NRF), czy też najnowsze założenia planistyczne Sojuszu Północnoatlantyckiego. Niewątpliwie jednym z najważniejszych czynników rzutujących na zdolność tych sił do przeciwstawienia się nowym wyzwaniom i zagrożeniom jest stopień uzawodowienia wojsk. Polska aktywnie uczestniczy w realizacji tych inicjatyw i podziela pogląd o konieczności transformacji naszych sił zbrojnych w kierunku pełnego uzawodowienia.

Taka armia powinna uwzględniać wyzwania przyszłości w zakresie doskonalenia systemu dowodzenia i łączności, skutecznej obrony powietrznej, biochemicznej i radiologicznej ochrony wojsk, jak również zwiększenia mobilności we wszystkich wymiarach. Nie bez znaczenia będą tu nowe formy działań, w tym także zdolności do działań niekonwencjonalnych o charakterze specjalnym, ochronnym i policyjnym. Musi być również zachowana równowaga zasadniczych komponentów decydujących o ich zdolnościach (organy dowodzenia, wojska

operacyjne, systemy rażenia i zabezpieczenia, elementy reagowania kryzysowego poniżej progu wojny).

Powyższe uwarunkowania w sposób oczywisty wskazują na konieczność posiadania profesjonalnych sił zbrojnych, które będą zdolne podjąć nowym wyzwaniom i zagrożeniom przy wykorzystaniu najnowszej generacji uzbrojenia i sprzętu wojskowego.

Potrzebę podjęcia badań w przedstawionym obszarze dodatkowo uzasadniają następujące fakty:

- wprowadzanie coraz bardziej zaawansowanej techniki uzbrojenia sprawia, że jego obsługa wymaga wysokich kwalifikacji i nie jest możliwe przeszkalanie żołnierzy z poboru (dotyczy to m.in. Sił Zbrojnych RP);
- uczestnictwo NATO, w tym Sił Zbrojnych RP w rozwoju Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony (ESDP).

Zasadniczą część rozprawy poprzedza wprowadzenie „Wstęp”, w którym przedstawiam przyczyny zajęcia się problemem profesjonalizacji, miejsce problemu badawczego w otoczeniu oraz opis zawartości dysertacji.

W rozdziale pierwszym „Metodologia badań” zawarłem identyfikację obszaru badań oraz podstawy teoretyczne badanego problemu. Określiłem cele badań, sformułowałem i uzasadniłem wybór problemu badawczego oraz sformułowałem hipotezy. Następnie przedstawiłem i uzasadniłem zastosowanie metod badawczych oraz przebieg procesu badawczego.

Rozdział drugi „Ewolucja historyczna kształtowania się modelu armii zawodowej” w całości poświęcony został analizie kształtowania się służby zawodowej na przestrzeni dziejów. Wyszpecyfikowane determinanty ujęte zostały w dwie grupy. W pierwszej przedstawiłem sposób i charakter oddziaływania czynników zewnętrznych (doświadczenia konfliktów zbrojnych, skutki przyjętych traktatów i rozejmów, krystalizowanie się europejskiego modelu armii zawodowej). Druga grupa odnosi się do uwarunkowań wewnętrznych (wzrost potęgi i organizacji państwa umożliwia tworzenie armii zawodowej, rozwój doktryny i techniki wojskowej sprawia, że armie zawodowe stają się niezbędne).

Rozdział trzeci „Wpływ wydatków wojskowych na proces uzawodowienia armii państw Sojuszu Północnoatlantyckiego” zawiera analizę wydatków wojskowych Sojuszu (i nie tylko) oraz ich wpływ na jego przebieg.

W oparciu o powyższą analizę należy stwierdzić, że w dziedzinie wydatków finansowych ponoszonych przez armie państw NATO, z jednej strony zachodzi prawidłowa tendencja zmniejszania nakładów finansowych na stany osobowe, z drugiej zaś są duże różnice w finansowaniu potrzeb związanych z zakupem uzbrojenia i sprzętu wojskowego.

W rozdziale czwartym przedstawiłem dotychczasowe trendy kształtowania się modeli armii zawodowych w wybranych państwach Sojuszu. Punkt wyjścia stanowią przyczyny transformacji tych armii w kierunku pełnego uzawodowienia. Podrozdziały zawierają analizę trendów związanych z uzawodowieniem armii w wybranych państwach Sojuszu oraz analizę środków podejmowanych przez rządy tych państw w celu zwiększania prestiżu pełnienia służby w armii zawodowej.

Rozdział V „Wnioski dla Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej” poświęcony jest uwarunkowaniom politycznym, ekonomicznym i socjalnym wpisującym się w proces uzawodowienia Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej. Ponadto analiza środowiska bezpieczeństwa Polski, doświadczenia armii państw sojuszu Północnoatlantyckiego (wiodących w profesjonalizacji sił zbrojnych) oraz wyniki analiz finansowych przeprowadzonych przez Departament Budżetowy Ministerstwa Obrony Narodowej, pozwoliły na zaproponowanie tzw. „modelu niemieckiego” dla Sił Zbrojnych RP. Promuje on armię mieszaną i stopniowe dochodzenie do armii w pełni zawodowej.

Zakończenie stanowi rozdział, w którym sformułowane wnioski wyływające z przeprowadzonych analiz, ocen i syntez kumulują się w zasadniczą konkluzję „Niewątpliwie, przyszłość wojska to głęboki profesjonalizm żołnierzy, doskonałe wyposażenie, mobilność i zdolność do samodzielnego przetrwania”.

## Rozdział 1. ZAŁOŻENIA METODOLOGICZNE ROZPRAWY

Rozprawa ma charakter analityczno – badawczy, a jej głównym celem było zbadanie przyczyn i stopnia uzawodowienia wybranych armii państw Sojuszu Północnoatlantyckiego oraz możliwości uzawodowienia Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej.

Tak sformułowany cel główny pozwolił na wygenerowanie celów szczegółowych:

1. Przeanalizować ewolucję historyczną kształtowania się modelu armii zawodowej.
2. Zbadać i opisać zagrożenia oraz uwarunkowania społeczno – polityczne mające wpływ na uzawodowienie armii w państwach Sojuszu Północnoatlantyckiego.
3. Na bazie wyników przeprowadzonej analizy dotyczącej stopnia uzawodowienia armii państw Sojuszu Północnoatlantyckiego określić możliwości społeczno – ekonomiczne i militarne Polski w zakresie uzawodowienia Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej.

W oparciu o sformułowany cel rozprawy główny problem badawczy ująłem następująco:

*Jakie są tendencje w zakresie uzawodowienia armii państw Sojuszu Północnoatlantyckiego i jaki jest ich wpływ na realizację tego procesu w Polsce?*

Z problemu głównego wynikają problemy szczegółowe, mocno skorelowane z celami szczegółowymi:

1. Jakie wnioski płynące z doświadczeń historycznych zostały wykorzystane w procesie uzawodowienia armii państw Sojuszu Północnoatlantyckiego?
2. Jakie zjawiska społeczno – ekonomiczne i militarne towarzyszyły rozwojowi armii zawodowej w państwach Sojuszu Północnoatlantyckiego?
3. Jakie wnioski dla Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej wynikają z uzawodowienia armii państw Sojuszu Północnoatlantyckiego?

Na podstawie przeprowadzonych badań wstępnych i analizy literatury przedmiotu sądzę, że istnieją uzasadnione przesłanki do przyjęcia następującej hipotezy:

*Potrzeba przeprowadzenia uzawodowienia armii państw Sojuszu Północnoatlantyckiego była wypadkową przemian polityczno – militarych*

*i gospodarczych przełomu lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych oraz pojawienia się w ostatniej dekadzie nowej gamy zagrożeń określanych wspólnym mianem „asymetrycznych”. Głównym celem uzawodowienia stało się sprostanie wyzwaniom XXI wieku w zakresie unowocześnienia struktur, zwiększenia mobilności, elastyczności i dostosowania sił zbrojnych do działania poza granicami własnego kraju, a także poszukiwanie dróg efektywnego pozyskiwania nowoczesnej technologii zbrojeniowej. Konsekwencją tego procesu jest systematyczne zwiększanie zdolności obronnych armii państw Sojuszu, unowocześnianie struktur, zwiększanie manewrowości, a równocześnie zmiana jakości uzbrojenia, coraz bardziej dostosowywanego do współczesnych wymagań pola walki.*

Badania wstępne, w oparciu o które sformułowany został główny problem badawczy obejmowały:

- analizę głównych kierunków polityki obronnej państw NATO;
- analizę głównych kierunków i stopnia uzawodowienia armii w państwach Sojuszu Północnoatlantyckiego;
- analizę literatury przedmiotu.

Szczegółowa metodologia badań zasadniczych została zdeterminowana przez główny cel pracy i podjęty problem. W przyjętej metodzie prezentacji poszczególnych zagadnień pierwszeństwo dałem zasadzie rzetelnego grupowania i prezentowania materiału faktograficznego, opartego na możliwie wiarygodnych materiałach źródłowych.

Dominującą metodą badawczą zastosowaną we wszystkich etapach pracy jest analiza, w której wyodrębnić można dwie zasadnicze płaszczyzny:

- analizę teoretyczną – dokonaną w oparciu o literaturę naukową (w większości francuską);
- analizę empiryczną - dokonaną w oparciu o dostępne dane statystyczne i inne źródła.

Analiza uwarunkowań uzawodowienia armii państw Sojuszu Północnoatlantyckiego stanowiła podstawę badań. Do jej przeprowadzenia wykorzystana została metoda opisowa, ilustrująca przyczyny społeczno – polityczne i militarne warunkujące podjęcie się realizacji procesu uzawodowienia swoich armii przez Sojusz. Z uwagi na brak polskiej literatury w tym przedmiocie, nie zastosowałem szerszej gamy metod badawczych, m.in. metod statystycznych

dotyczących finansowych kwestii uzawodowienia.

Analiza zależności pomiędzy poszczególnymi procesami uzawodowienia przebiegała dwukierunkowo. Po pierwsze analiza jakościowa pozwoliła na merytoryczne, logiczne uzasadnienie występowania związku przyczynowo – skutkowego, dotyczącego uzawodowienia, a po drugie, podstawę do określenia siły i kierunku zależności stanowiła analiza ilościowa (tabele, wykresy, załączniki).

Badając charakter przebiegu procesu uzawodowienia analizą objąłem zarówno wskaźniki o charakterze ogólnym np. wielkość wydatków na obronność, udział w produkcji obronnej PKB, jak również wskaźniki bardziej szczegółowe pozwalające na zbadanie przebiegu i dynamiki wybranych procesów uzawodowienia.

Moją główną intencją było przedstawienie danych możliwie najbardziej realnych. Sądzę jednak, że ich wartość poznawcza może być często jedynie szacunkowa, a przedstawione wyliczenia mogą być obciążone pewnym błędem, których źródłem mogły być:

- rozbieżności danych liczbowych, zawartych w różnych materiałach źródłowych, ponadto wykorzystywane dane mają często charakter wtórny, dlatego mogą być niedokładne oraz obciążone zbytecznymi informacjami:
- przyjęta metodyka badawcza.

W końcowej części pracy dominuje synteza, gdzie poprzez zestawienie wniosków wynikających z literatury przedmiotu, formułowane są pewne uogólnienia i prawidłowości.

Dysertacja została napisana w oparciu o trzy kategorie materiałów źródłowych:

1. Dostępne wydawnictwa zwarte, opracowania naukowe i popularnonaukowe, podręczniki akademickie, szczególnie francuskie, włoskie, hiszpańskie, portugalskie i angielskie.
2. Publikacje przyczynkowe zamieszczane najczęściej w specjalistycznych czasopismach wojskowych i politycznych Francji - La Défense National, L' Armée d'Aujourd'hui, Les Cahiers de Mars, La Réforme de la Défense, La Défense et Diplomatie, L' Annuaire Stratégique i La Tribune.
3. Wydawnictwa zawierające dane statystyczne, szczególnie roczniki statystyczne Francji (L' Annuaire statistique de la France, wydawnictwa encyklopedyczne (Guide).

Uważam, że zebrane materiały źródłowe i szczegółowa analiza pozwoliły mi na wiarygodną i obiektywną prezentację faktycznego stanu podejmowanych problemów z zakresu uzawodowienia armii państw Sojuszu Północnoatlantyckiego.

Obiektem badań w ujęciu ogólnym były armie państw Sojuszu, w ujęciu szczegółowym tendencje uzawodowienia tych armii, obejmujące wszystkie elementy profesjonalizacji: ludzkie, rzeczowe oraz budżetowe.

Przedmiotem badań *był proces uzawodowienia armii Sojuszu Północnoatlantyckiego, uwzględniający zarówno zastosowane instrumenty, techniki i procedury, jak również ich przesłanki, uwarunkowania oraz końcowe efekty.*

Ograniczony zakres i charakter pracy uniemożliwiły mi objęcie analizą wszystkich armii państw Sojuszu Północnoatlantyckiego. Dlatego też wybrane zostały państwa, gdzie uzawodowienie armii już się zakończyło lub jest w końcowym etapie realizacji.

## Rozdział 2. EWOLUCJA HISTORYCZNA KSZTAŁTOWANIA SIĘ MODELU ARMII ZAWODOWEJ

Pojęcie armii zawodowej jest kategorią historyczną. Już bowiem w starożytności istniały wojska najemne, składające się z zawodowych wojowników opłacanych przez władców państw, grodów, czy feudałów. Pierwsze wzmianki o zaciężnej armii sięgają starożytnego Egiptu i liczą sobie już 5000 lat. Najemników do niej rekrutowano głównie spośród cudzoziemców. Przez lata stało się to regułą – aby stworzyć własną armię zaciężną trzeba było mieć pieniądze<sup>1</sup>.

W wieku VIII i IX jedynym prawdziwym wojownikiem, który się liczył był konny wojownik – rycerz, natomiast już w wieku X wojna stała się domeną zamożnych specjalistów, którzy się do niej sposobili od pierwszej młodości.

Aby oddać się bez reszty rzemiosłu wojennemu musieli posiadać zapewnione odpowiednie gwarancje materialne. Taką gwarancją było nadanie ziemi, w zamian za co zobowiązywali się do służby wojskowej i lojalności wobec pana. Stanowiły one lenno, podstawę społeczeństwa feudalnego. Ten szczególny potrójny związek: służby wojskowej, posiadania ziemi i osobistej lojalności, zwalniał klasę rycerzy – właścicieli ziemskich od wszelkich obowiązków z wyjątkiem konieczności zgłaszania się do służby wojskowej na wezwanie pana feudalnego na określoną liczbę dni w roku. Również ludzie Kościoła – biskupi i opaci – ochoczo podejmowali się pełnić służbę wojskową w zamian za majątki ziemskie nadawane im przez królów, których koronowali<sup>2</sup>.

We Francji, gdzie ustrój feudalny się narodził, niezdolność późniejszych Karolingów do zapewnienia minimalnego nawet bezpieczeństwa obszarom podległym im wobec najazdów Normanów doprowadziła do decentralizacji i przekazania rzeczywistej władzy rzekomo podporządkowanym im „hrabiom” (ze starogermańskich grup wojowników plemiennych, którzy osiedlili się w dziedzicznych dobrach lennych)<sup>3</sup>.

Wszyscy oni zaniedbywali swoje obowiązki wobec korony, która z kolei nie była władna wyrzucić ich siłą. W celu zapewnienia własnego bezpieczeństwa Korona musiała się odwoływać tam, gdzie to było możliwe, nie tylko do rycerzy z własnego dworu, lecz i do wojsk zaciężnych - solidnych żołnierzy. Mogli być nimi

<sup>1</sup> Z. Czarnota, Zb. Moszumański, *Armia zawodowa – teoria i praktyka*, Raport 4/2003.

<sup>2</sup> M. Howard, *Wojna w dziejach Europy*, str.25, Zakład Narodowy Imienia Ossolińskich, Wrocław – Kraków 1990 r.

rycerze bez ziemi i widoków na przyszłość, których liczba stale się powiększała, w miarę jak pokój w Europie powoli się utrwalał, a zaludnienie wzrastało – lub jeźdźcy wyposażeni skromniej niż rycerze, lub żołnierze piesi, zwani *fanti* czy też eksperci od kuszy sprowadzani z Włoch lub Prowansji<sup>4</sup>.

We Włoszech społeczności miejskie przetrwały wśród wiejskiej szlachty, nie tknięte przez feudalizm rozpowszechniony wprawdzie przez Karolingów z Lombardii na północy, a później przez Normanów z południa. Kupcy i właściciele ziemscy, mieszczaństwo i chłopcy, wszyscy bez wyjątku chwyтали za broń, gdy zagrażały napady Madziarów z północy lub muzułmanów od strony morza. Służba wojskowa była powszechna. Miast broniły milicje miejskie. Jak wszędzie status żołnierza określała jego broń<sup>5</sup>.

Do XII wieku przegnano z Półwyspu Apenińskiego najeźdźców na dobre, z wyjątkiem Normanów, którzy narzucili surowe i sprawne rządy Sycylii południowym Włochom. Lecz obyczaje wojskowe o pięćsetletniej tradycji nie umierają łatwo. Konflikt między papieżem i cesarzem pod koniec XI wieku spolaryzował społeczeństwo włoskie i podzielił je na dwa zwalczające się wzajemnie obozy. Ta wojna domowa stała się rajem dla wolnego żołnierza najemnego.

Jeśli chodzi o Anglię, to najazdy Normanów w IX i X wieku skłoniły królów saksońskich do zobowiązania wszystkich wolnych ludzi do służby wojskowej, jakimś rodzajem lenna – nadawaniem ziemi w zamian za służbę wojskową. To właśnie dopiero inwazja Normanów oddała całą ziemię panującemu i umożliwiła powstanie zamkniętego systemu feudalnego, zasadzającego się na nadziałach ziemi i wynikających stąd zobowiązaniach<sup>6</sup>.

Z wojskowego punktu widzenia dynastia normańska w Anglii i jej następcy byli zbyt nieliczni i rozproszeni, aby utrzymać miejscową ludność angielską w ryzach i rozciągnąć swe panowanie na Szkocję i Walię, a także podtrzymać roszczenia do praw dziedzicznych na kontynencie europejskim. Obowiązkowa służba wojskowa wymagała od wasali *servitium debitum*, dostarczała głównie sił zarówno armii normańskiej, jak później andegaweńskiej w XI i XII wieku.

---

<sup>3</sup> M.H.Keen, *The Laws of War in the Late Middle Ages*, str. 154, London 1965 r.

<sup>4</sup> M. Howard, *Wojna w dziejach Europy*, str. 29, Zakład Narodowy Imienia Ossolińskich, Wrocław – Kraków 1990 r.

<sup>5</sup> Tamże.

<sup>6</sup> Tamże.

Sześćdziesiąt dni służby w roku, które zazwyczaj obowiązywały, nie wystarczały na zebranie wojsk i przerzucenie ich do walki na kontynencie europejskim, nie mówiąc już o poskromieniu buntowniczych górali szkockich i walijskich. Krótka mówiąc, system feudalny już nie wystarczał. Królowie angielscy zmuszeni byli improwizować, angażowali żołnierzy najemnych na kontynencie, rozbudowywali własne armie<sup>7</sup>.

Utrwalali feudalne zobowiązania przez wyznaczenie konkretnych kryteriów przynależności do warstwy rycerskiej, a następnie zezwalali zobowiązanym do pełnienia służby wojskowej na zastępowanie jej zapłatą w gotówce, za które następnie najmowali wojska zaciężne. Zawierali kontrakty ze swoimi wasalami, by ci dostarczali im wojsk za zapłatę. Do prowadzenia wojen na wyspie zaciągali wojska piesze spośród miejscowej ludności na zasadzie kontraktu<sup>8</sup>.

We Włoszech, gdzie związki feudalnej lojalności zostały bezpowrotnie pozrywane w wyniku wojny o inwestyturę, składającej się z szeregu potyczek, a gotówka była zawsze dostępna, najemne oddziały wykazywały aktywność i niezależność już w wieku XIII. Czasem oferowały swoje usługi bezpośrednio każdemu, kto zechciał zapłacić, nieraz uciekając się wręcz do szantażu.

We Francji ich działalność osiągnęła przerażające apogeum 100 lat później. Wojna stuletnia spowodowała największą koncentrację oddziałów najemnych, jaką dotąd widziano. Składały się one zarówno ze szlachetnie urodzonych, jak i z nisko urodzonych „rycerzy fortuny”, którzy w przerwach pomiędzy poszczególnymi bitwami po prostu plądrowali<sup>9</sup>.

W 1493 roku król Francji wydał zarządzenie, na podstawie którego pewna liczba oddziałów żołnierzy najemnych rojących się w kraju została formalnie zaciągnięta do armii królewskiej, a resztę siłą rozproszono. Nie zaistniał tu problem feudalnej zależności lub kontraktu, gdyż każdy dowódca otrzymał określoną sumę na werbunek i żołd dla swych ludzi. Korona mianowała wszystkich oficerów (którzy obecnie stali się rzeczywistymi oficerami – osobami piastującymi urząd)<sup>10</sup>.

---

<sup>7</sup> F. Lot, *L'art. Militaire et les armées au moyen âge*, str. 8-15, Paris 1924.

<sup>8</sup> Tamże.

<sup>9</sup> Tamże.

<sup>10</sup> Tamże.

Zarówno oficerów, jak żołnierzy opłacała teraz Korona i stacjonowali oni w wyznaczonych przez nią miastach. Było to już w pełni płatne chociaż jeszcze nie w pełni narodowe wojsko. Niemcy, Szkoci, Włosi stanowili część tej społeczności.

Dzisiaj można uznać wojska Karola VIII za pierwszą „nowoczesną” armię składającą się z trzech rodzajów broni, wykorzystywanych w różnych wzajemnie uzupełniających się kombinacjach taktycznych, armię złożoną w znacznym stopniu z żołnierzy opłacanych ze skarbca centralnego. Z końcem XV wieku to armie najemne stanowiły o potęgze wielu państw<sup>11</sup>.

W XVIII wieku wojny europejskie były prowadzone przez armie zawodowe podobne do dzisiejszych. Ich korpus oficerski nie składał się wyłącznie z żołnierzy walczących o honor lub obowiązki feudalne. Nie byli to też kontraktorzy, wykonujący określone zadania dla każdego, kto za to zapłacił, lecz funkcjonariusze państwowi z zagwarantowanym zatrudnieniem, regularnie opłacani, z perspektywą kariery, którzy poświęcili się całkowicie służbie dla państwa lub raczej „kraju”, by użyć bardziej emocjonalnego określenia, zarówno w czasie pokoju, jak wojny. Dopiero z pojawieniem się etatowych zawodowców nastąpił wyraźny podział społeczeństwa na wojskowych i cywilów<sup>12</sup>.

Ewolucja ta była stopniowa i przebiegała nierównomiernie. I tak w pruskim korpusie oficerskim feudalne, a nawet przedfeudalne koncepcje osobistej lojalności wobec pana przetrwały aż do wieku XX. Francuski korpus oficerski składał się do czasu rewolucji z zapalczywych, niezdyscyplinowanych arystokratów, z którymi biurokracja państwowa toczyła nieustanne boje. Proces przeobrażania się armii angielskiej ze zbiorowiska niezależnych od siebie, etnicznie różnorodnych oddziałów we w pełni scentralizowaną, jednolitą armię jest do dzisiaj daleki od zakończenia<sup>13</sup>.

Do roku 1700 wykształciły podstawowe zarysy funkcjonowania takiej armii. Aparat państwowy odpowiedzialny za utrzymanie stałej armii w czasie pokoju i wojny – opłacający ją, żywiący, zbrojący i ubierający – oraz spójna hierarchia ludzi o własnej wyrazistej subkulturze, odróżniająca się od reszty społeczeństwa nie tylko pełnioną funkcją, ale zwyczajami, wyglądem, przywilejami, czy też odpowiedzialnością, której ta funkcja wymagała<sup>14</sup>.

<sup>11</sup> F. Lot, *L'art. Militaire et les armées au moyen âge*, 23 – 27, Paris 1924.

<sup>12</sup> E.G. Léonard, *L'armée et ses problèmes au XXII siècle*, 67 – 73, Paris 1959.

<sup>13</sup> Tamże.

<sup>14</sup> Tamże.

Wzrost potęgi i organizacji państwa umożliwił pojawienie się armii zawodowych, a rozwój doktryny i techniki wojskowej sprawił, że armie te stały się niemalniezbędne. Przy uwzględnieniu tego wzajemnego oddziaływania nie sposób nie uwzględnić innego równoczesnego zjawiska. Otóż rozbudowa armii zawodowych, umożliwiona stale wzrastającą kontrolą państwa nad zasobami społecznymi, pozwoliła samemu państwu na uzyskanie jeszcze większej kontroli nad tymi zasobami. Tak więc armia stała się nie tylko instrumentem obrony na zewnątrz, lecz i wewnętrznego przymusu<sup>15</sup>.

Istnienie sił zbrojnych, zdolnych do zmuszenia niechętnych stanów do uchwalania subsydiów, a opornych podatników do płacenia podatków na rozbudowę armii, stało się szczytkową złowrogą formą nacisku, która pozostała do dyspozycji 'Korony. Wystarczyło to, aby nakłonić zaniepokojonych twórców konstytucji angielskiej z roku 1688 i ich naśladowców za Atlantykiem w sto lat później do jak najsurowszego ograniczenia uprawnień władzy wykonawczej do utrzymywania sił zbrojnych w czasie pokoju<sup>16</sup>.

Zjednoczone Prowincje Niderlandów wiodły zdecydowany prym w powiększaniu armii zawodowej. Bogactwa nagromadzone przez Holendrów z handlu zamorskiego pozwoliły im, jako jedynemu państwu w początkach XVII wieku, utrzymywać wojsko przez cały rok, a ponieważ mogli opłacać żołnierzy regularnie i sownie, byli też w stanie nakłonić ich do wykonywania dwóch typów zajęć, jakie by inni najemnicy europejscy uznali za niegodne żołnierza. Potrafili ich zmusić do kopania rowów i odbywania regularnej musztry, co miało istotne znaczenie dla wzmocnienia linii defensywnych<sup>17</sup>.

Feudalizm w jakiś sposób ominął Szwecję. Pośród jezior i lasów Szwedzi potrafili jako efektywną formę organizacji wojskowej utrzymać ogólne zobowiązanie do służby wojskowej, którą zarówno Anglicy, jak i Niemcy musieli zarzucić w IX wieku wobec najazdów Normanów i Madziarów. W XVI wieku dynastia Wazów przekształciła to zobowiązanie w regularny pobór do wojska w celu zapewnienia stałych sił zbrojnych, zdolnych do prowadzenia długotrwałych kampanii przeciwko Duńczykom i Polakom. Tak więc gdy Gustaw wstąpił na tron,

---

<sup>15</sup> Myśl ta została przedstawiona przez profesora H.E. Finera w jego artykule, *Tworzenie Państw Narodowych w Zachodniej Europie*, Princeton 1975 r.

<sup>16</sup> M. Howard, *Wojna w dziejach Europy*, Zakład Narodowy Imienia Ossolińskich, str. 51 – 57, Wrocław 1990 r.

<sup>17</sup> H.E. Finer, *Tworzenie Państw Narodowych w Zachodniej Europie*, str. 49, Princeton 1975.

mógł posługiwać się armią państwową, która współczesnym musiała wydawać się zadziwiająco archaiczna, lecz w rzeczywistości była ona zdumiewająco nowoczesna<sup>18</sup>.

Gustaw przekształcił tę armię w sprawne siły zbrojne, złożone z żołnierzy zaciąganych na długi okres służby, która trwała dwadzieścia lat, lecz tylko jeden mężczyzna na dziesięciu bywał do niej powoływany, a pozostałych opodatkowywano za jego ekwipaż. Tak więc w praktyce armia szwedzka składała się z regularnych żołnierzy o długim stażu służby wojskowej. Miejscowe społeczności miały dostarczać wymaganej liczby żołnierzy, lecz udzielano też zwolnień jedynym synom wdów, mężczyznom, których bracia służyli już w wojsku, robotnikom zatrudnianym w kopalniach i wytwórniach amunicji, szlachcie (która i tak służyła w korpusie oficerskim) i duchownym. W kraju armia ta nie otrzymywała żołdu ze skarbu państwa, tylko prowadziła spokojne i zorganizowane życie na koszt współrodaków.

Gustaw Adolf doszedł do wniosku, że tańsze jest posługiwanie się własnym wojskiem do pełnienia obowiązków garnizonowych w kraju, a prowadzenie wojen jest najlepsze poprzez poleganie na najemnikach<sup>19</sup>.

W XVIII wieku nastąpiły istotne zmiany nie tylko w rodzajach broni, ale przede wszystkim w strukturze armii, a także w strukturze państw zaciągających te wojska. Pionierem w tych sprawach była Francja. To właśnie monarchia burbońska przejęła wzorzec Gustawa Adolfa i rozbudowała pod koniec tego stulecia sprawnie funkcjonujący aparat wojskowy, który każde państwo europejskie musiało naśladować, jeżeli nie chciało być zdominowane.

Było to zatrwające przedsięwzięcie. Korona francuska sprawowała jedynie luźną kontrolę nad różnorodnymi prowincjami, którymi władała. Korona nie posiadała administracji państwowej, a co najważniejsze nie dysponowała żadnymi funduszami. Te sumy, które posiadała wystarczyły tylko na utrzymanie 12 tysięcznej armii (w czasie wojny), a przeznaczone były zasadniczo na ryczałt dla pułkowników zaciągających własne regimenty i ponoszących pełną odpowiedzialność materialną za ich opłacanie i wyekwipowanie. Z reguły oszukiwali oni zarówno pracodawców, jak i ludzi pod ich dowództwem.

---

<sup>18</sup> Ch. Tilly, *The formation of National States in Western Europe*, str. 67 – 73, Princeton 1975.

<sup>19</sup> Tamże.

A więc nawet te skromne siły, które Francja mogła wystawić w polu, ustawicznie topniały z powodu braku pieniędzy. Wyżsi oficerowie rekrutowali się spośród arystokracji, która niechętnie uznawała swą zależność wobec Korony. Bankructwo, niezdiscyplinowanie i korupcja – to cechy charakterystyczne armii francuskiej i innych armii europejskich do 1661 roku.

Jednak od roku 1680 nastąpił „cud Europy”. Była nim Francja, której armia liczyła w tym okresie około 300 tys. ludzi. Ten cud zawdzięcza ona dwóm utalentowanym i pracowitym biurokratom, Michelowi le Tellier, który położył podwaliny pod rozbudowę armii w latach 1640 – 1650 oraz jego synowi markizowi de Levois, który kontynuował dzieło za czasów panowania Ludwika XIV<sup>20</sup>.

Największą innowacją jaką wprowadzono ówczesnie we Francji było stworzenie cywilnej administracji do zarządzania armią, co było osiągnięciem, zważywszy na to, że w tamtych czasach praktycznie nie istniała żadna oficjalna biurokracja przeznaczona do kierowania działalnością sił zbrojnych<sup>21</sup>.

Należy podkreślić, że pomimo wielu niedoskonałości (np. korupcja), armia francuska była najbardziej godnym uwagi aparatem władzy państwowej, jaki Europa dotąd widziała. Francuskie instytucje wojskowe były kopiowane przez pozostałe państwa Europy Zachodniej (także przez Anglię) – tak jak francuska architektura, francuska sztuka, francuska moda, etykieta dworska czy wreszcie francuska kuchnia<sup>22</sup>.

Wielkim sukcesem Francji w zakresie organizacji sił zbrojnych była dokonana przez Napoleona w latach 1801 – 1805, reorganizacja armii na zasadzie nieograniczonej decentralizacji pod jednym dowództwem. Armię podzielono na korpusy, z których każdy składał się z dwóch lub trzech dywizji piechoty i kawalerii liczących po 8000 ludzi. Każda dywizja składała się z dwóch brygad, każda brygada z dwóch pułków, a każdy z pułk z dwóch batalionów<sup>23</sup>.

Krótkotrwałe doświadczenia Prus w wojnie pierwszej koalicji w latach 1792 – 1795, obserwacja kampanii Napoleona w latach 1792 – 1801 i wreszcie klęska

<sup>20</sup> L. André, *L'armée française de la fin du XVIII siècle au ministère de Choiseul*, str. 46, Paris 1964.

<sup>21</sup> M. Howard, *Wojna w dziejach Europy*, Zakład Narodowy Imienia Ossolińskich, str. 87 – 93, Wrocław – Kraków 1990 r.

<sup>22</sup> Tamże.

<sup>23</sup> L. André, *L'armée française de la fin du XVIII siècle au ministère de Choiseul*, str. 93, Paris 1964.

<sup>24</sup> Ch. Tilly, *The formation of National States in Western Europe*, str. 74 – 79, Princeton 1975.

wojsk Napoleona w Rosji przyczyniły się do wprowadzenia reform wojskowych w Niemczech<sup>24</sup>.

Wprowadzono powszechny pobór do wojska i utworzono narodowe siły zbrojne, *Landwehrę*, która wybierała własnych oficerów. Służba w *Landwehrze* obowiązywała wszystkich mężczyzn w wieku poborowym, którzy nie zostali powołani do wojska. Armia pruska i *Landwehra* wystawiły łącznie w polu niemal 600 000 żołnierzy, z początku nieporadnych, lecz wytrwałych i odważnych, którzy odegrali znaczącą rolę w pokonaniu Napoleona pod Lipskiem w 1813 roku, w czasie inwazji na Francję, która zmusiła Napoleona do abdykacji w 1814 roku i wreszcie w jego pokonaniu w roku 1815<sup>25</sup>.

Po roku 1815 główną troską klas rządzących Europy, usadawiających się ponownie z trudem w siodle, z którego dwadzieścia pięć lat rewolucji i najazdów niemal je wysadziło było dopilnowanie, aby wydarzenia napoleońskie nie powtórzyły się i aby równowaga społeczna i polityczna, która utrzymywała osiemnastowieczną Europę w stanie ustabilizowanego spokoju, została przywrócona i zachowana.

Przywrócenie tej równowagi uznano za cel znacznie ważniejszy od eksploatacji nowych źródeł energii politycznej i wojskowej potęgi. Tak więc armie europejskie powróciły na tyle, na ile to było możliwe, do osiemnastowiecznego modelu sił zbrojnych, złożonych z arystokratycznych oficerów i zawodowych żołnierzy, zobowiązanych do długiej służby wojskowej, odizolowanych od reszty społeczeństwa. Te państwa, które wprowadziły nieznaczne, lub częściowe zmiany w strukturach wojskowych, aby sprostać napoleońskiemu wyzwaniu Anglia – Rosja – Austria – powróciły bez większych trudności do tradycyjnych wzorców<sup>26</sup>.

W Prusach nie sposób było zlikwidować reform wprowadzonych w roku 1814 - trzyletniej obowiązkowej służby w wojsku i dwóch lat w rezerwie, oddzielnej *Landwehry* obsadzonej oficerami, ludźmi majątnymi z wyboru<sup>27</sup>.

Jednak *Landwehra* przekształciła się w rodzaj prowincjonalnego stowarzyszenia, a do poboru powszechnego odwoływano się ostrożnie i tak

---

<sup>25</sup>Tamże.

<sup>26</sup>M. Howard, *Wojna w dziejach Europy*, str. 123 – 127, Zakład Narodowy Imienia Ossolińskich, Wrocław – Kraków 1990 r.

<sup>27</sup>Tamże.

rzadko, jak to było możliwe. Pozwolono arystokracji na dominowanie w korpusie oficerskim<sup>28</sup>.

We Francji natomiast nowe instytucje wojskowe tworzone na fundamentach struktury napoleońskiej. Zachowano zasadę poboru, lecz stosowano ją wyłącznie w odniesieniu do klas społecznych zbyt biednych. Aby sobie wykupić zwolnienie, ustalając zaś czas trwania służby wojskowej na siedem lat, postarano się o stworzenie armii zawodowej z żołnierzy zaciąganych na długi okres, bardzo różnej od „narodu pod bronią” z okresu rewolucji<sup>29</sup>.

Korpus oficerski składał się nie z arystokratów, lecz z fachowców, a jego niższe rangi w większości werbowano spośród prostych żołnierzy. Armie francuską w tym okresie, podobnie jak armie brytyjską, austriacką, pruską i rosyjską, bardziej absorbowało tłumienie rozruchów i rewolucji w kraju niż prowadzenie wojen między sobą lub przygotowywanie się do nich<sup>30</sup>.

Po zakończeniu okresu napoleońskiego wszystkie te państwa ustanowiły lub zreorganizowały szkoły wojskowe w celu szkolenia oficerów liniowych i sztabowych: Anglia – *Królewską Akademię Wojskową* w 1802 roku, Francja – *Akademię Wojskową w Saint Cyr* w 1808 roku, Prusy – *Akademię Wojskową w Berlinie* w 1810 roku, Rosja – *Carską Akademię Wojskową* w 1832 roku<sup>31</sup>.

Rewolucja w komunikacji, która nastąpiła w pierwszej połowie XIX wieku, sprawiła, że ludy Europy, coraz bardziej wykształcone, zurbanizowane i świadome politycznie, zaangażowały się w sposób bardziej bezpośredni w działalność sił zbrojnych.

W tym okresie zakładano istnienie ścisłych granic określających rozmiary armii, którą można było z pożytkiem wykorzystać w polu, a granice te wyznaczał problem zaopatrzenia. Dowódcy wojskowi rzadko operowali w tym czasie armiami przekraczającymi ponad 80 000 ludzi. Poza te granice, jak już wspomniałem, wykroczyły francuskie armie rewolucyjne, które uzupełniały regularne źródła zaopatrzenia za pomocą zorganizowanej, lub nie – rubieży. Z pojawieniem się kolei żelaznych te granice zanikły.

---

<sup>28</sup> Tamże.

<sup>29</sup> J.L. Colin, *L'éducation militaire de Napoléon*, str. 86, Paris 1996.

<sup>30</sup> Tamże.

<sup>31</sup> M. Howard, *Wojna w dziejach Europy*, str. 128–132, Zakład Narodowy Imienia Ossolińskich, Wrocław – Kraków 1990 r.

Gdy już rozwiązano problemy administracyjne związane z przemieszczeniem wojsk za pomocą kolei żelaznej, a dokonał tego niemiecki Sztab Generalny, jedynym ograniczeniem rozmiarów armii w XIX wieku była liczba mężczyzn w wieku poborowym w danym społeczeństwie, polityczne i ekonomiczne restrykcje odnośnie do poboru oraz administracyjne możliwości szkolenia, wyekwipowania i zmobilizowania poborowych. Pod koniec tego stulecia bezpieczeństwo mocarstw europejskich miało zależeć przede wszystkim – jeśli nie wyłącznie od rozmiarów armii, które byłyby w stanie wystawić odpowiednią liczbę poborowych<sup>32</sup>. U podstaw efektywności pruskiego systemu wojskowego znajdował się przymusowy pobór do wojska, który choć stosowany nieregularnie od chwili wprowadzenia w roku 1814 – nigdy nie został w całości zaniechany.

Pobór powszechny reaktywowano w momencie, gdy na tron wstąpił w roku 1858 król Wilhelm I, który postawił sobie za honor odrodzenie potęgi wojskowej Prus, co doprowadziło do frontalnego konfliktu z parlamentem. Jego minister wojny, Albrecht von Roon, powtórnie wprowadził obowiązek trzyletniej służby wojskowej w armii stałej, a czteroletniej w rezerwie. Potem już wyszkoleni żołnierze przechodzili do Landwehry, która tymczasem utraciła niezależny status i została poddana kontroli armii regularnej.

System ten był administrowany przez okręgowe korpusy armii, których dowódcy odpowiadali za powoływanie rekrutów, rezerwistów, a także Landwehry, za ich wyszkolenie i wyposażenie, a przede wszystkim za szybką i sprawną mobilizację. W chwili mobilizacji armia była wzmocniona w pełni wyszkolonymi rezerwistami, wyekwipowana w sprzęt z magazynów mobilizacyjnych, a następnie przewożona wg uprzednio opracowanych planów<sup>33</sup>.

Sztab Generalny był prawdopodobnie największą innowacją wojskową XIX wieku. Pruski Sztab Generalny stworzył Scharnorst, lecz całkowicie zreorganizował go Moltke. W armiach francuskich, austriackich i brytyjskich oficerowie sztabowi, przygnieceni ciężarem nowych obowiązków, przekształcili się w biurokratów wojskowych, odseparowanych od kolegów pułkowych i traktowanych z pogardą<sup>34</sup>.

---

<sup>32</sup> Tamże.

<sup>33</sup> A. Vagts, A, *History of Militarism*, str. 49, London 1959.

<sup>34</sup> Tamże.

Natomiast Moltke ze swoich oficerów sztabowych uczynił elitę, rekrutowaną z najbardziej obiecujących oficerów frontowych, wyszkolonych pod jego okiem – stale oscylujących pomiędzy sztabem, a stanowiskami dowódczymi. W armii pruskiej oraz w armii tego cesarstwa niemieckiego, które powstało po tryumfach w 1871 roku, oficerowie sztabowi nie byli wyłącznie szefami biur, lecz zawodowymi doradcami, a dowódcy liniowi zaczęli w coraz to większym stopniu polegać na ich zdaniu.

Romantyczny heroizm ery napoleońskiej, który następnie odrodził się w armiach Drugiego Cesarstwa i rozwijał w małych kampaniach kolonialnych, w których większość generałów francuskich zdobywała ostrogi, został dosłownie zmiądzony i skazany na zapomnienie przez system, który uczynił z wojny sprawę naukowej kalkulacji, administracyjnego planowania i zawodowych kompetencji. Po roku 1871 takie instytucje pruskie, jak pobór powszechny, strategiczne linie kolejowe, techniki mobilizacyjne zostały skopiowane przez wszystkie państwa kontynentalnej Europy. W trzydzieści lat później, po katastrofalnych doświadczeniach kampanii w Afryce Południowej i na Kubie, Anglia i Stany Zjednoczone dostosowały ten model do własnych potrzeb<sup>35</sup>.

Na długo jeszcze przed 1914 rokiem wszystkie państwa europejskie były zgodne co do tego, że przewaga wojskowa, od której zależało zachowanie ich względnej potęgi i statusu, zasadała się nie na umiejętnościach niewielkich liczebnie armii zawodowych, lecz na połączeniu zasobów ludzkich całego kraju ze strategicznie rozbudowaną siecią połączeń kolejowych. Każdy naród, który zyskał decydującą przewagę w tych dwóch dziedzinach przy zachowaniu równowagi sił pozostałych, był w stanie zmienić mapę polityczną Europy niemal z dnia na dzień. Możliwość znalezienia zasobów ludzkich i ich jakość stały się wówczas doraźną troską państwa. Liczba urodzin była wskaźnikiem siły wojskowej i Francuzi z niepokojem obserwowali jej spadek po roku 1870, przy równoczesnym jej wzroście u ich niemieckich rywali<sup>36</sup>.

Stan fizyczny poborowych był też istotny. Polityka społeczna Anglii skorzystała wiele z doświadczeń lat pięćdziesiątych, gdy ustalono, iż zastraszająco wysoki odsetek poborowych powołanych do wojska na wojnę

<sup>35</sup> M. Howard, *Wojna w dziejach Europy*, str. 145 – 147, Zakład Narodowy Imienia Ossolińskich, Wrocław – Kraków 1990 r.

<sup>36</sup> A. Vagts, A, *History of Militarism*, str. 49, London 1959 r.

przeciwko Rosji należało uznać za niezdolnych do pełnienia służby wojskowej. Podobnie było z podstawowymi wymaganiami edukacyjnymi. Armie nowoczesne stały się skomplikowanymi organizacjami, wymagającymi sztuki czytania i liczenia i to u wojskowych na stosunkowo niskim szczeblu. Cynik mógłby powiedzieć, że sztuka ta była bardziej potrzebna zwykłym żołnierzom niż oficerom<sup>37</sup>.

Należało wówczas mieć również wielką liczbę doskonałych oficerów. Nie sposób było ich rekrutować jedynie spośród arystokracji, chociaż spadek wartości ziemi w drugiej połowie wieku XIX sprawił, że arystokracja ziemska zaczęła traktować karierę wojskową z większym zainteresowaniem, upatrując w niej źródło ekonomicznego ratunku. Chociaż arystokracja mogła nadal dostarczać rodzaj charyzmatycznego przywództwa, które było jej tradycyjnym powodem bycia, od zawodowych oficerów zaczęła się oczekiwać innych wartości, a wśród nich znajomości techniki i pierwszorzędnych umiejętności administracyjnych. Wśród zawodowych oficerów zrodził się nowy rodzaj fachowości. *Nie przestając być bohaterskimi przywódcami, musieli w dodatku nauczyć się być zarządcami i inżynierami*<sup>38</sup>.

Lata i Wojny Światowej to okres, w którym zapał dominował nie tylko w siłach zbrojnych, lecz w społeczeństwach, które je stworzyły. Znalazło to swój wyraz w tym, że wojny końca drugiego tysiąclecia prowadzone były nie przez armie zawodowe, czy poborowe, lecz przez armie masowe, używające seryjnie produkowanego uzbrojenia. Wymagało ono bowiem co prawda zdobycia pewnych umiejętności, ale przynajmniej jak na razie – wystarczały do tego przeciętne predyspozycje.

Najbardziej znaną armią zawodową XX wieku stała się Reischwera, 100 tysięczna armia kadrowa, którą pozwolono zorganizować Niemcom na podstawie Traktatu Wersalskiego. Ta stosunkowo niewielka armia odegrała jednak rolę specyficzną. Stała się bowiem kuźnią kadr przyszłej armii masowej i w 1935 roku została przekształcona przez kanclerza III rzeszy Adolfa Hitlera w Werchmacht (nie bez pomocy Armii Czerwonej, współpracującej z Reischwerą do 1933 roku).

---

<sup>37</sup> Tamże.

<sup>38</sup> M. Howard, *Wojna w dziejach Europy*, str. 157, Zakład Narodowy Imienia Ossolińskich, Wrocław – Kraków 1990 r.







